

Ceny prenumeraty:
we Lwowie

bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5.80

z d. II
z p. —
za I
Nu
Lw
Biblioteka Jagiellońska

25 gr.

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimet. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nek.: gr. 50, w kronice, repertuar dział gospodarczy, paskiw tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastąpieniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telef. Redakcji 27 i 2102, międzymiastowy 27. — Telef. Admin. 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

Min. Benesz o unji austro-niemieckiej.

Praga, 7 kwietnia. (PAT.) Na kongresie partji narodowych socjalistów min. Benesz złożył sprawozdanie o polityce zagranicznej Czechosłowacji. Minister wyliczył powody, dla których Czechosłowacja jest przeciwna projektowi unji celnej między Austrią i Niemcami.

W obecnej swej koncepcji projekt ten służyć ma wyłącznie celom politycznym zainteresowanych państw i mógłby się przyczynić do podziału Europy na dwa obozy o przeciwnych interesach politycznych i gospodarczych. Szereg państw byłby automatycznie zmuszony do uformowania bloku dla przeciwstawienia się temu projektowi. Pod względem gospodarczym projekt unji celnej nie mógłby pomóc nikomu, jest bowiem zbyt ekskluzywny i niedostatecznie przemyślany.

Realizacja tego projektu, będącego przygotowaniem do Anschlussu zaszkodziłaby żywotnym interesom Czechosłowacji.

Dalsze etapy polskiego lotu dokoła Afryki.

Warszawa, 6 kwietnia. (PAT.) W dniach od 2 do 4 kwietnia br. lotnicy polscy kpt. Skarżyński i por. inż. Markiewicz odbyli trzy długie etapy w locie dokoła Afryki.

Dnia 2 bm. przelecieli oni z Lagos do Abidjeas, na wybrzeżu Kości Słoniowej (950 km.). Dnia 3 bm. przelecieli z Abidjeas do Bammako, stolicy Sudanu francuskiego w zachodniej Afryce (900 km.). Dnia 4 bm. przebyli przestrzeń z Bammako do Dakaru, portu w Senegalu (1100 km.). Pokonali oni za tem przestrzeń, wynoszącą blisko 3 tys. kilometrów w ciągu 3 dni.

Począwszy od Dakaru trasa lotu przybiera zdecydowany kierunek na Europę, którą lotnicy osiągną w czterech etapach wzdłuż wybrzeża Afryki zachodniej. Dotychczas przebyli lotnicy 15.000 km. w linii powierzchni, tj. trzy czwarte całej trasy.

Lotnicy znajdują się w doskonałej formie i dzielnie nadrabiają opóźnienie po wstąpieniu do defektu silnika, który w swoim czasie zatrzymał ich przez 21 dni.

WYNIKI WYBORÓW SAMORZĄDOWYCH W HISZPANII.

Madryt, 6 kwietnia. (PAT.) W wyborach municypalnych w Madrycie wybrano 843 monarchistów i 160 przeciwników dynastji. Stronnictwa lewicowe osiągnęły zwycięstwo w Grenadzie, na wyspach Balearskich, w Toledo, Walencji i kilku innych miastach.

GANDHI JEDYNYM REPREZENTANTEM INDYJ PRZY „OKRĄGLYM „STOLE”.

Nowe Delhi, 7 kwietnia. (PAT.) Egzekutywa kongresu narodowego postanowiła, iż Gandhi będzie jedynym reprezentantem na konferencję „Okragłego Stołu”. Gandhi pozyska zapewne do współpracy kilku przewodców hinduskich, którzy będą jego doradcami.

Brüning i Curtius zaproszeni na „przyjacielską wizytę” do Londynu

CZY BRIAND BĘDZIE OBECNY PRZY TEM SPOTKANIU?

Londyn, 6 kwietnia. Dzisiejszy „Times” zamieszcza następującą półoficjalną informację:

Rząd brytyjski skierował przed kilku tygodniami za pośrednictwem ambasady niemieckiej w Londynie zaproszenie do kanclerza Rzeszy Brüninga oraz do niemieckiego ministra spraw zagr. Curtiusa, aby w kwietniu przybyli do Londynu z prywatną przyjacielską wizytą. Okazało się jednak że przeprowadzenie wizyty w bież. miesiącu napotyka na trudności, albowiem zarówno kanclerz, jak i minister spraw zagr. są obciążeni zobowiązaniami. Wobec tego zaproszenie przyjęte zostało w zasadzie na maj.

Rząd ma nadzieję, że również Briand będzie obecny przy tem spotkaniu.

Berlin, 6 kwietnia. (PAT.) W związku z informacjami „Timesa”, ogłasza biuro Wolffa następujący komunikat:

„Wiadomość „Timesa” jest prawdziwa. Rząd angielski zamierza w najbliższym czasie wystosować oficjalne zaproszenie do kanclerza Brüninga i min. Curtiusa, aby przybyli do Chiquers.

Ze strony niemieckiej propozycja ta spotkała się z radosnym przyjęciem. Kanclerz Brüning i min. Curtius chętnie wyjadą do Anglii.

Spotkanie to, którego termin dotychczas nie został jeszcze ustalony ma na celu poufną i przyjazną wymianę poglądów w kwestjach, interesujących oba kraje.”

Za kilkanaście dni wypłynę na morze potężny pancernik niemiecki.

Berlin, 6 kwietnia. (PAT.) Voss. Ztg. donosi, że nowozbudowany w dołkach kolońskich pancernik niemiecki już w połowie maja br. spuszczonego zostanie na wodę. Aktu chrztu dokona osobiście prezydent Hindenburg.

Pod względem technicznym pancernik przedstawia szereg niespodzianek.

Dla zmniejszenia ciężaru użyto szczególnie lekkiego metalu do budowy. Obyczajnie znacznie posiada konstrukcja motorów o sile napędowej 50.000 HP.

Zasięg pancernika wynosi 10 tysięcy mil morskich, szybkość 26 mil na godzinę. Urządzenia bojowe są nowoczesne.

Zmiana gabinetu w Rumunii.

MISJĘ TWORZENIA RZĄDU OTRZYMAŁ TITULESCU.

Bukareszt, 6 kwietnia. (PAT.) Celem umożliwienia połączenia wszystkich sił politycznych kraju prezes rady ministrów Mironescu złożył królowi dyni sję całego gabinetu.

Dymisja została przyjęta. Król powierzył telegraficznie misję utworzenia nowego gabinetu posłowi rumuńskiemu w Londynie Titulescu.

Bukareszt, 7 kwietnia. (PAT.) Titulescu ma przyjechać do Bukaresztu we środę i rozpocznie natychmiast pertraktacje z przywódcami partji politycznych przedstawiając im życzenie króla uformowania gabinetu szerokiej koncentracji.

W kołach politycznych podkreślają, że jeżeli Titulescu nie uda się utworzenie gabinetu przy udziale wszystkich partji politycznych, będzie on dążył do skoncentrowania w swoim rządzie najwybitniejszych sił politycznych i najwybitniejszych osobistości.

Jeżeli koncentracja da się przeprowadzić parlament nie będzie rozwiązany i zbierze się w ciągu przyszłego miesiąca na krótką sesję w celu uchwalenia szeregu ustaw, mających na celu sianację ekonomiczną. Wogóle prasa wita z uznaniem powstanie rządu na czele którego stanąłby Titulescu.

Aresztowania w Banku Handl. w Łodzi

Telef. od naszego korespondenta

Warszawa, 7 kwietnia. (G) Donoszą z Łodzi: Bank Handlowy w Łodzi, który ogłosił upadłość wmiem jest olbrzymie sumy za podatki, wobec czego Izba Skarbowa przyłączyła się do śledztwa. Deficyt Banku Handlowego sięga w przybliżeniu 28 mil. zł.

Najbardziej dotknięta jest krachem bankowym firma „Warrant” w Łodzi. Również zagrożony jest jeden z mniejszych banków, który pozostawał w

łączności handlowej z Bankiem Handlowym.

Prokurator nakazał opieczetowanie ksiąg i dokumentów, znajdujących się w banku oraz zarządził aresztowanie wicedyrektora Kalinowskiego, który w swoim czasie był już raz zawieszony w czynnościach. Spodziewane są dalsze aresztowania.

Ogólnie twierdzą, że główną przyczyną bankructwa Banku Handlowego

ŻĄDANIE francuskich bibulek cygaretowych.

JOB

była niemożność pokrycia przez bank zobowiązań w stosunku do grupy kapitałów angielskich. — Bank otrzymał pożyczkę angielską w wysokości 22 milionów zł. Kapitaliści angielscy żądali bezlitośnie spłacenia tych kredytów.

Co było powodem katastrofy lotniczej w Warszawie.

Warszawa, 6 kwietnia. (PAT.) Wobec pojawienia się nieścisłych informacji o przyczynach katastrofy w d. 2 b. m., gabinet Ministra Spraw Wojskowych podaje do wiadomości komunikat tej treści:

Wyznaczona przez dowódcę 1 pułku lotn. komisja po zbadaniu naczynych świadków ustaliła, że

przyczyną wypadku była utrata szybkości i korkociąg w następstwie błędu pilotażu ze strony sp. por. Żebrowskiego.

Rozkazy władz wojskowych zakazują przelatywania nad miastem; jednak położenie lokalne lotniska mokotowskiego prawie w samym mieście powoduje nieuniknioną konieczność dla samolotu przelotu podczas startu i lądowania nad dzielnicami miasta, bezpośrednio przylegającymi do lotniska. Z chwilą ukończenia budowy lotniska na Okęciu i przeniesienia tam oddziałów lotniczych z Mokotowa, samoloty będą w stanie zupełnie unikać przelotów nad miastem.

Tragiczny wypadek... którego nie było.

KOMUNIKAT LUBELSKIEGO KURATORJUM SZKOLNEGO.

Lublin, 6 kwietnia. (PAT.) W związku z podaną w swoim czasie przez całą prawie prasę wiadomością, jakoby we wsi Korcewice, pow. puławskiego, nauczycielka Kaszyńska skazała jednego z uczniów na karę ciemnicy, gdzie ten pod wpływem strachu zmarł, w następstwie czego nauczycielka obawiając się samosądu wzburzonego tłumu odebrała sobie życie przez powieszenie — Kuratorium Lubelskiego Okręgu Szkolnego komunikuje, że wiadomość powyższa nie tylko nie odpowiada prawdzie, gdyż podobny wypadek wcale na terenie lubelskiego okręgu szkolnego nie miał miejsca, ale że nazwa wsi i nazwisko nauczycielki są również zmyślone.

„DZIEŃ POLSKI” W LILLE.

Lille, 7 kwietnia. (PAT.) Odbył się tu doroczny „Dzień polski” na między narodowych targach w Lille, w których Polska już od 7 lat bierze udział.

Wiadomości bieżące.

7

kwietnia
1931

Wtorek

Epifanijusa

Wtorek

Wschód słońca 4:59

Zachód 18:18

TEATR WIELKI.

Wtorek 7 bm. „Wiktoria i jej luzar“.
Środa 8 bm. „Wiktoria i jej luzar“.
Czwartek 9 bm. „Wiktoria i jej luzar“.
Piątek 10 bm. „Uczta szycerów“, opera Giordana. (Premjera).
Sobota 11 bm. „Wiktoria i jej luzar“.
Niedziela 12 bm. godz. 3.30 popoł. „Lalka“, oper. Audrana. (Ceny niższe).
Niedziela 12 bm. godz. 7.30 w. „Uczta szycerów“, opera Giordana.
Poniedziałek 13 bm. „Fiołek z Montmartre“ operetka Kalmana. (Widowisko zakupione).

TEATR ROZMAITOŚCI.

Wtorek 7 bm. „Dorota Angermann“, dramat Hauptmanna.
Środa 8 bm. „Jak stać się bogatym i szczęśliwym“.
Czwartek 9 bm. „Spór o sierżanta Griszę“, dramat A. Zweiga. (Premjera).
Piątek 10 bm. „Spór o sierżanta Griszę“, dramat Zweiga.
Sobota 11 bm. „Spór o sierżanta Griszę“, dramat Zweiga.
Niedziela 12 bm. godz. 3.30 pop. „Jak stać się bogatym i szczęśliwym“. (Ceny niższe).
Niedziela 12 bm. godz. 7.30 w. „Spór o sierżanta Griszę“, dramat Zweiga.
Poniedziałek 13 bm. „Spór o sierżanta Griszę“, dramat Zweiga.

TEATR MAŁY.

Wtorek 7 bm. „Modne małżeństwo“, (Wyst. H. Hałacińskiej).
Środa 8 bm. „Modne małżeństwo“. (Wyst. H. Hałacińskiej).
Czwartek 9 bm. „Modne małżeństwo“. (Wyst. H. Hałacińskiej).
Piątek 10 bm. „Modne małżeństwo“. (Wyst. H. Hałacińskiej).
Sobota 11 bm. „Interes z Ameryką“, kom. P. Franka. (Premjera).
Niedziela 12 bm. godz. 3.30 pop. „Modne małżeństwo“. (Wyst. H. Hałacińskiej). Ceny niższe.
Niedziela 12 bm. godz. 7.30 w. „Interes z Ameryką“, komedia Franka.
Poniedziałek 13 bm. „Interes z Ameryką“, komedia Franka.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Z rozkazu księżniczki“
CASINO: „Odkupienie“.
CHIMERA: „Miłość dziewczyny z Musichalu“.
COLOSSEUM: „Upiór w operze“ (Lon Chaney) oraz „W noc“ i „Sonuy Boy“.
FATAMORGINA: „Miasto miłości“.
KOPERNIK: „Księżna Tarakanowa“
LEW: „Samborski i Rudolf Klein Rogge w „Wielka gra“, oraz komedia „Albośmy to jacy tacy“.
MARYSIENKA: „Księżna Tarakanowa“.
PALACE: „Na zachodzie bez zmian“
PAN: „Pokusa“ z Gretą Garbo.
RAJ: „Królowa Huzarów“.
STYLOWY: „Ponad śnieg“.

L. 2089/31/I.

X. LOSOWANIE WKŁADEK OSZCZĘDNOŚCI W GALICYJSKIEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI WE LWOWIE.

Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie podaje do wiadomości, iż dn. 2 IV 1931 odbyło się w sali posiedzeń Dyrekcji kwartalne losowanie premjowanych książeczek wkładowych.

Premje uzyskały książeczki wkładowe:

Nry 227500, 227503, 227588 każda po Zł. 50.

Nry 227585, 227603 po Zł. 100.

Nr 227716 Zł. 200.

Nr 227508 Zł. 300.

Kwoty te zostały już dopisane jako wkładki na odnośnych kontaktach wkładowych, a zostaną uwidocznione w książeczkach za przedłożeniem tychże w Kasie.

Następne losowanie odbędzie się w pierwszych dniach lipca 1931. 1701

— Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie. (Gmach Mu-

Poraz pierwszy na lwowskim ekranie film p. t.

BEZ SERC BEZ DUSZY

Z wielką artystką HENNY PORTEN w roli matki. — Produkcja z roku 1930—31.

Kino CHIMERA.

Huragan zburzył 38 domów w Japonji

Tokio 6 kwietnia. (PAT.). Na wyspie Kiu Shiu szalał gwałtowny huragan, który poczynił znaczne szkody. Największemu zniszczeniu uległo miejscowe lotnisko wojskowe. 10 samolotów burza zniszczyła doszczętnie. Wiatr zburzył 38 domów. Cztery kobiety i kilkoro dzieci poniosło śmierć. Straty wynoszą pół miliona jenów.

7.200 trupów pod gruzami Managui.

WSTRZAŚNIENIA ZIEMI NIE USTAJĄ.

Warszawa, 6 kwietnia. (G). Z N. Yorku donoszą: Z pod gruzów miasta Managui wydobyto do dnia wczorajszego 7200 trupów. Wczoraj o godz. 10 przed poł., od-

czuto w Nikaragui ponownie silne wstrząsy. Ofiar w ludziach nie było, gdyż wszyscy pozostali przy życiu mieszkają obozują za miastem.



Mieszkańcy Managui, uratowani z katastrofy, obozują w namiotach.

zeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1). Otwartą jest wystawa zbiorowa art.-malarzy: Kiry Banaśińskiej (Sztuka japońska), Adama Bunscha oraz Kazimierza Samosy-Wygrzywalskiego. Zwiedzać można codziennie od 10—15 popoł.

— Nocne dyżury aptek. Codziennie od niedzieli 5 bm. do soboty 11 bm. mają nocny dyżur następujące apteki: H. Błażdzińskiego przy ul. Łyczakowskiej 57, M. Ettlingera przy pl. Gofuchowskich 14 Sz. Haya przy ul. Kazimierz, O. Hellmanna przy ul. Kopernika, K. Kajetanowicza przy ul. Słonecznej 1, J. Kamińskiego przy ul. L. Sapiehy, M. Krzyżanowskiego (Mikolascha) przy ul. Kopernika 1, J. Kurkiewicza przy pl. Unji Brzeskiej 4, R. Kurzrocka przy ul. Krakowskiej 26, J. Kwartnera przy ul. Zamarstynowskiej 54, A. Markowicza przy ul. Zyblikiewicza 50, M. Oberlendera przy ul. Piekarskiej 25, J. Piłewskiego przy ul. Akademickiej 25, J. Pinelesa w Rynku 18, J. Poratyńskiego przy pl. Bernardyńskim 1, B. Scheinbacha przy ul. Gródeckiej 30, S. Sommersteina przy ul. Janowskiej 52, O. Teneckiego przy ul. Zielonej 33, J. Zarzyckiego przy ul. Żółkiewskiej 71, J. Zerygliewicza przy ul. Jagiellońskiej 12, K. Zygmuntowicza przy ul. Gródeckiej 84, J. Reissa w Zamarstynowie.

Stale dyżury nocne mają apteki: M. Ettlingera przy pl. Gofuchowskich 14, Sz. Haya przy ul. Kazimierzowskiej K. Kajetanowicza przy ul. Słonecznej 1, M. Krzyżanowskiego (Mikolascha) przy ul. Kopernika 1, J. Kwartnera przy ul. Zamarstynowskiej 54, S. Sommersteina przy ul. Janowskiej 52.

— Spokojne święta. Właściwy okres świąteczny miał w tym roku przebieg najzupełniej spokojny. Kroniki nie zanotowały ważniejszych wypadków. Pierwszy dzień świąteczny nie pogodził, deszczowy, zimny — drugi rozjaśnił się nieco przed południem, by nad wieczorem uraczyć nas rześkim deszczem.

— Polskie Towarzystwo Politechniczne zawiadania swych członków, że w środę 8 b. m. odbędzie się w sali T-wa (ul. Zimorowicza 9) odczyt p. inż. Liberata Krasowickiego p. t. „O robotach regulacyjnych na Górnym Dunajcu przy zastosowaniu materaców siatkowych“. Odczyt będzie ilustrowany licznymi przezroczkami. Początek o godz. 18.30. Goście mile widziani.

— Zamiast kwiatów na trumnę s. p. Władysława Piotrowskiego z Janowa złożyli Janowie Grefnerowie na budowę Domu Polskiego T. S. L. w Kleparowie 10 zł. 1700

— Na fundusz pomocy dla bezrobotnych zamiast życzeń świątecznych złożyli w naszej Administracji w dniu 4 kwietnia: p. wojewoda lwowski dr. Nakoniecznikow-Klukowski 50 zł., 14 p. ul. Jazłowieckich 20 zł.

Licytacja Zastawów
w Akcyjnym Banku Hipotecznym odbędzie się dnia 27 kwietnia 1931. Przedmiotem licytacji będą nieodnowione lub niewykupione przedmioty zastawione w czasie od 1/1 1930 do 30/6 1930 od Nr. 54043 do 62323. 1633K

— „Torebkarz“ na moście lewandowskim. Onegdaj około godz. 9 wieczorem przechodziła mostem w kierunku Lewandówki Helena Hergetowa i została napadnięta przez jakiegoś nieznajomego sprawcę, który wyrwał z jej rąk torebkę i zbiegł czempredzej. Torebka zawierała 60 zł. w gotówce, złoty wisiorek z Matką Boską i legitymację kolejową na nazwisko poszkodowanej.

— Dwa wypadki samochodowe. Auto guimne, podążające w kierunku rogatki, najechało wczoraj na Bogdanówce na Jana Cieślaka, który doznał potłuczeń na całym ciele. Szofer miejski zemknął czempredzej z miejsca swego niefortunnego występu. — Drugi wypadek wydarzył się na ul. Łyczakowskiej naprzeciw Zakładu dla głuchoniemych, gdzie czyszczeniem szyn zajęty był robotnik Władysław Pelc. Najechał na niego autobus nr. 31024, kursujący między Lwowem a Winnikami, przy czym Pelc upadł na jezdnię i doznał potłuczenia lewej nogi. I w tym wypadku szofer czempredzej zemknął, aby uciec przed odpowiedzialnością.

— Węglowy oszust. Firma „Kaloria“ wniosła wczoraj doniesienie karne przeciw Szymonowi Menkesowi, zamieszkałemu przy ul. Kochanowskiego 91, Menkes w podstępny i oszukańczy sposób pobrał węgiel u rozma-

ZADAJCIE
francuskich
bibulek
cygareto-
wych.

JOB

JAK PRZESZŁY ŚWIĘTA W ZAKOPANEM.

Zakopane, 6 kwietnia. (PAT.) Święta Wielkanocne zaznaczyły się w Zakopanem dość dużym napływem gości. Już od Wielkiego czwartku poszczególne schroniska były tak przepełnione, że turyści nocować musieli w salach jadalnych na stołach. Pogoda wspaniała dopisała do poniedziałku, w ciągu którego zaczął padać deszcz.

11 SAMOBÓJSTW W CZASIE ŚWIĄT W WARSZAWIE.

Warszawa, 6 kwietnia. (G) Dwa dni świąteczne obitowały w Warszawie w awantury i bójki. Pogotowie udzieliło pomocy w 55 wypadkach. Zanotowano 11 zamachów samobójczych: dwa wypadki postrzelenia i 9 zatruc.

STRZAŁY W SYNAGODZE.

Budapeszt, 7 kwietnia. (PAT.) Onegdaj wieczorem w tut. synagodze w czasie nabożeństwa jakiś człowiek skierował się ku ołtarzowi i oddał z rewolweru 7 strzałów, ciężko raniąc dwie osoby, a lżej trzy.

Osobnikiem tym okazał się 53-letni Emil Zatlóka, inżynier, który jak zeznał następnie jest bezwyznaniowy. Zatlóka daje mętne odpowiedzi, oskarżając żydów iż doprowadzili go do nędzy.

Jak wynika z przeprowadzonego badania lekarskiego, cierpi on na manię prześladowczą i dłuższy czas przebywał w szpitalu dla obłąkanych, gdzie go też z powrotem odstawił.

tych firm lwowskich na ogólną kwotę 3000 zł., poczem oświadczył wierzycielom, iż nie zamierza dotrzymać dotrzymać swych zobowiązań i weksli nie wykupi.

— Bandycki napad. Niefakci Stanisław Fleischer, liczący 21 lat, pomocnik ślusarski, zamieszkały w Rzeźnie Polskiej, napadł wczoraj w aleji Focha na Juliusza Bertoletiego, ślusarza, zamieszkałego w Lewandówce i ugodził go nożem w prawe oko tak, iż wypłynęło ono zupełnie. Fleischer, który po czynie usiłował zemknąć, został przytrzymany i oddany w ręce posterunkowego. Bertoletim opiekowało się Pogotowie Ratunkowe, które po założeniu mu opatrunku, pozostawiło go opiece domowej.

— Włamania mieszkaniowe. Do mieszkania Tekli Drabik przy ul. Kadeckiej 17, dostał się wczoraj jakiś złodziej i skradł na jej szkodę garderobę wartości 500 zł. — W godzinach wieczornych po otwarciu drzwi wytrychem dostali się złodzieje do mieszkania Władysława Wyspiańskiego przy ul. Pełczyńskiej 20, gdzie skradli srebrne przybory z biurka, dwa lichtarze srebrne i kilka sztuk srebrnej zastawy stołowej, ogólnej wartości 600 zł.

— Nożowcy przy robocie. Nieznani sprawcy napadli wczoraj na Mieczysława Petrejko w chwili, gdy przechodził przez Nowy Lwów i zadali mu kilka cięć nożami w plecy i w głowę. — Policja aresztowała wczoraj Władysława Łabę, liczącego 16 lat, zamieszkałego przy ul. Grochowskiej 30, za przebiecie nożem niejakiego Zygmunta Lestera, którego Pogotowie Rat. po założeniu opatrunku przewiozło do szpitala powszechnego. Łabę po spisaniu protokołu pozostawiono na wolnej stopie.

— Pijany szofer. Policja przytrzymała wczoraj Ludwika Hałucha, liczącego 41 lat, właściciela autodorożki, zamieszkałego w Zamarstynowie, za to, iż w stanie pijanym jeździł samochodem po mieście i omal, że nie spowodował wypadku.

TYGODNIOWY PRZYGŁĄD SPORTOWY.

Organizacja międzynarodowych zawodów strzeleckich, myśliwskich oraz łucznych o Mistrzostwo Świata we Lwowie.

Jak już donosiliśmy, w mieście naszym w dniach od 23 sierpnia do 6 września br. odbędą się zawody o znaczeniu międzynarodowym. Gród nasz jest czwartą miejscowością z rzędu w Polsce, którą spotkał zaszczyt organizowania sportowej imprezy o charakterze międzynarodowym. Bydgoszcz (regaty) Zakopane (zaw. narciarskie) i Krynica (hokejowe) — wywiązały się ze swych zadań bez zarzutu — co więcej, prasa zagraniczna za wzór je stawiała, nie mając dość słów pochwały i uznania.

Zdają sobie sprawę z tego położenia Lwowa czynniki decydujące w naszym mieście i zwłaszcza ze strony sfer wojskowych z zadowoleniem i uznaniem możemy stwierdzić aktywną działalność i wyteżoną pracę.

Obok głównego komitetu, który ma swą siedzibę w Warszawie ukonstytuował się ostatecznie we Lwowie. **komitet organizacyjny - wykonawczy** w nast. składzie:

Prezydium : dr. Nakoniecznikoff-Klukowski Br. wojew. lwow., inż. Brzozowski Jan, prez. m. Lwowa, i gen. Popowicz Bolesław, dowódca OK. VI.

Komisja organizacyjna: przew. gen. Czuma Wal., zast. pułk. Bittner Ludw., 1 zast. przew. plk. Pytel Bol., 2 zast. przew. pplk. Świątecki Jan gen. sekr. mjr. Magiera, członkowie: inż. Minkiewicz W., rektor Pol., inż. Kolbuszowski Mich. wiceprez. Lwowa, red. Laskownicki Br., dr. Pollak Tad., prez. Iz. skarb. nac. Krzywoszyński J., prof. Wacek R., dyr. Grosman H., mjr. Błotnicki Ad., mjr. Klink J., dr. Piasecki Ad., kpt. Groszek J., Ludw. K., sekr. Adamowicz Zbłg.

Komisja techniczno - budowlana: przew. rektor Minkiewicz W., sekr. kpt. Ludw. K., członkowie: Groniewicz Zygm., dyr. mag., inż. Kozłowski St., inż. Aleksandrowicz St., inż. Ebenberger Adam, mjr. inż. Berdacki Mar., inż. Czaplinski Zygm., insp. Piatkowski St.

Komisja gospodarczo - kwaterunkowa: przew. nac. Krzywoszyński Jak., sekr. kpt. Groszek J., członkowie: plk. Pytel Bol., Gallas L. st. grodz., dr. Doliński Eug., inż. Kozłowski, dyr. Grosman H., mjr. Błotnicki A., mjr. dr. Sawicki, mjr. Langner Ad., nadkom. Sędzimir W., Gleixner Ant., Borowski Stan.

Komisja propagandowa: przewodu.: prez. Laskownicki Br., zast. prof. R. Wacek, kierownik biura prasowego podczas zawodów Süserman N., sekr. mjr. Klink J., dr. Reinländer J., red. Przybylski T., dr. Sczigino W., Adukiiewicz T.

Komisja reprezentacyjna: przew. inż. Kolbuszowski Mich., wicepr. m. Lwowa, sekr. Adamowicz Zb., członkowie: dr. Drojanowski W., wicew. lwowski, dr. Witkowski St., inż. Minkiewicz W., dr. Jankowski Br., m. Pracht Morawiański, inż. Moszoro Dominik

prezes Narkiewicz Jodko, prez. Brzecki M., dyr. Przybysławski Kaz., prof. dr. Zalewski T., dr. Marczyński Kaz., dr. Mozołowski Włodz., dr. Garbień Józef, red. Tomaszewski K., mjr. Klink Józef, Fichtel Franc.

Komisja przyjęć: przew. dyr. Grosman Henr., sekr. kpt. Groszek J., członkowie: p. Drojanowska Barb., Rogowski Baz., nac., Gallas Leon starosta, insp. Grabowski Cz. nadkom. Sędzimir W., Brauliński Winc.

Komisja finansowa: przew. prez. dr. Pollak Tad., sekr. dr. Piasecki Ad., członkowie: Chajes W. wicepr., dr. Blacha Al., dyr. Bizański WL prez. Szarski Marcin, dyr. Uhma Stef., dyr. Berdecki P., dyr. Przybysławski K., przem. Zeleński Ludw., inż. Zardecki Kaz., mjr. dr. Gliwa Ig., Vogelsang Tad.

Wymieniliśmy wszystkie komisje i ich skład osobowy, gdyż bezpośrednio interesuje to Lwowian, na kiju społeczeństwa odpowiedzialność tych mistrzostw. Rozumie się, iż główny ciężar pracy obok wojskowości spada na nasze miasto, a zwłaszcza na jego czynniki techniczne. Mamy tu na myśli dojazd do strzelnicy w Zamary-

nowie, który musi bodaj czasowo pozór wielkomięski przybrać, kanalizację na miejscu, zaprowadzenie wodociągów, oświetlenia, urządzenia dla prasy, wygląd estetyczny samej strzelnicy itp. Prócz tego konieczna jest broszurka o Lwowie ilustrowana, wydana bodaj w trzech językach, afisz propagandowy na wzór afiszy Krakowa, Warszawy, lub Zakopanego. Tak afisz jak i broszurka muszą zostać rozesłane przez „Orbis“ za granicę w możliwie najkrótszym czasie; tu już nie propaganda Lwowa czy też zawodów, lecz propaganda Polski wysuwa się na plan pierwszy.

Czas nagli. Od zawodów dzieli nas zaledwie pięć miesięcy a niezapomnijmy, iż w międzyczasie w połowie sierpnia odbędą się we Lwowie zawody takie same o mistrzostwo Polski, które nam dadzą mistrzów naszych. Te zawody również wymagały przygotowania i zabiorą nam wiele czasu.

Przytaczając jednak nazwiska osób, zaangażowanych w tej pracy organizacyjnej, wyrażamy przekonanie, iż Lwów nie zostanie w tyle za Zakopanem czy też Krynica. W.

Z pola walk ligowych. Pogoń Garbarnia 2:0 (1:0).

Drugie zawody ligowe we Lwowie znowu wyrok sędziego — wyrok zupełnie słuszny — zmienił z ligowych na towarzyskie. Poraz drugi spotyka to klub krakowski „Garbarnia“, która tym sposobem traci dwa drogocenne terminy i będzie musiała po raz drugi przyjechać tak do Lechii jak i do Pogoni. Wina tylko po stronie Zarządu Ligi, który drużyny lwowskie powinien w losowaniu uwzględnić dopiero od 15 kwietnia; przemawia za tem tyloletnie doświadczenie, iż boiska lwowskie a właściwie klimat nasz do pierwszych rozgrywek nie nadaje się.

Zawody Garbarni z Pogonią, rozegrane w niedzielę były zawodami „towarzyskimi“, gdyż towarzysze z Garbarni znieśli swego gracza, kopniatego w brzuch przez towarzysza z Pogoni, z boiska — a następnie aż stacja ratunkowa interweniowała. Inna sprawa, iż — jak w kancelarii Stacji Rat. się informowałem, wcale ona potrzebna nie była. W konsekwencji towarzyskiego kopnięcia przez gracza Pogoni uważali

gentleman!

Garbarni za słusne zejść z boiska i za wodów niedokoficyr; publiczność zaś nasza, uważając, iż honor Lwowa

(w postaci aż 2:0) uratowany, rozeszła się potulnie do domu.

Jak nie ma usprawiedliwienia dla tego gracza Pogoni, który mierzy w piłkę a trafia w brzuch, tak nie ma usprawiedliwienia i Garbarni, która schodzi z boiska, nie dokonując zawodów. Jedno i drugie musi być ukarane — inaczej ten football polski i ludzie nim rządzący funta klaków nie wartę.

O samej grze trudno wydać sąd z powodu błota, w którym gracze grzęzli i o kombinacji nie było mowy. Lepsza jednak drużyna — technicznie i taktycznie jest Garbarnia i wygrać z nią lwowskim drużynom będzie trudno.

Obie bramki dla Pogoni zdobył Skowroński, pierwszą po kombinacji Kozok—Zimmer, drugą dobijając silny rzut wolny Kozoka.

Drużyny wystąpiły w następujących składach, Pogoń: Albański, Jerzewski, Fichtel, Deutschman, Kuchar, Hanke, Łagodny, Kozok, Zimmer, Skowroński, Prass. — Garbarnia: Falkowski, Bill, Konkiewicz, Augustyn, Wilczkiewicz, Nagraba, Jaksz, Pazurek, Smoczek, Maurer, Bator.

Sędziował p. Olearczyk. Widzów około 2000. R. W.

Piłka nożna w Krakowie, Poznaniu i Warszawie.

Kraków, 5 IV. III Kerulet—Wisła 4:3 (1:2). Gra nadzwyczaj emocjonująca. Bramki uzyskali: dla drużyny węgierskiej Dresler dwie, Lengyal i Fontos, dla Wisły Kisielński dwie i Balcer. Sędziował p. Babirecki. Widzów 5000.

Kraków, 6 IV. III Kerulet—Cracovia 1:0 (1:0). Bramkę zwycięską uzyskał Dresler. Sędziował p. Rumpier. Widzów około 5000.

Poznań, 5 IV. Zidenice—Warta 8:2 (4:0). Bramki dla Warty uzyskali: Banaszkiwicz i Radojewski. Widzów około 3000.

Poznań, 6 IV. Warta—Zidenice 3:3 (3:0). Bramki dla Warty zdobyli Szerfke dwie i Banaszkiwicz. Widzów 3000. Sędziował p. Niziński.

Wielkie Hajduki, 5 IV. Ruch—Lechia 5:0 (2:0). Drużyna lwowska grała bardzo ambitnie, mimo to uległa w tak wysokim stosunku świetnie dysponowanej drużynie Ruchu, która przedstawiała się naogół bez słabych punktów. Bramki dla Ruchu uzyskali: Petererek dwie. Włodarz, Sobota i samobójcza. Sędziował p. Hanke. Widzów około 3000.

Warszawa, 5 IV. Polonia—Legia 4:2 (1:1). Zawody o puchar teatru Qui Pro Quo. Bramki uzyskali: dla Polonii Pazurek dwie, Starzyński i Suchocki, dla Legii Przeździecki i Nawrot. Sędziował p. kpt. Baran. Widzów około 4000.

Warszawa, 6 IV. Legia—Polonia 3:0 (0:0). Zawody rewanżowe. Bramki

dla Legii uzyskali: Nawrot dwie i Przeździecki. Sędziował p. Grabowski. Widzów około 1000.

Tabela piłkarskich mistrzostw Ligi po niedzielnym meczu Ruch—Lechia przedstawia się następująco: 1) Cracovia gier 2 pkt. 3 stos. bram. 5:3; 2) Polonia gier 2 pkt. 3 st. br. 3:2; 3) Ruch gier 1 pkt. 2 st. br. 5:0; 4) Wisła gier 1 pkt. 2 st. br. 5:2; 5) Garbarnia gier 1 pkt. 2 st. br. 4:1; 6) Ł. K. S. gier 1 pkt. 2 st. br. 3:1; 7) Pogoń gier 0 pkt. 0 st. br. 0; 8) Warta gier 1 pkt. 0 st. br. 0:1; 9) Czarni gier 1 pkt. 0 st. br. 1:3; 10) Legia gier 1 pkt. 0 st. br. 1:3; 11) Warszawianka gier 2 pkt. 0 st. br. 3:9; 12) Lechia gier 1 pkt. 0 st. br. 0:5.

ŻĄDAJCIE francuskich bibulek cygareto-wych.

JOB

Kronika sportowa.

MECZE TOWARZYSKIE WE LWOWIE.

Ukraina—Hasmonea 1:1 (1:0). Zawody towarzyskie, rozegrane na boisku Hasmonei. Bramki uzyskał: dla Ukrainy Kobziar, dla Hasmonei Steurman. Sędziował p. Medycki. Widzów około 1000.

Biały Orzeł—Świtez 3:1 (2:0). W pierwszej części przewaga Białego Orła, w drugiej gra równorzędna. Bramki uzyskali: dla Białego Orła Schlarb, Dzieciolowski i Czner, dla Świtezi Ilnicki z karnego. Sędziował p. Kańczygier. Widzów bardzo mało.

I. DZIEŃ TURNIEJU MISTRZÓW WALKI ZAPAŚNICZEJ.

W pierwszy dzień Świąt Wielkanocnych, w budynku cyrku przy ul. Kopernika rozpoczął się wielki międzynarodowy turniej mistrzów walki zapaśniczej. W turnieju tym bierze udział kilku mistrzów świata i wielu zapaśników znanych w całej Europie.

W pierwszym dniu po defiladzie i przedstawieniu zawodników widowni rozpoczęły się walki, które przyniosły następujące wyniki:

Sasorski, były mistrz polskich amatorów, pokonał po pięknej walce klasycznego zapaśnika węgierskiego Nagya.

W drugiej walce Bela Weis (Węgry) zwyciężył w 14 min. ruladą z przedniego pasa węgry Czantosa.

W trzeciej walce lubiany bardzo we Lwowie Szczerbiński (Warszawa), remisował po brutalnej walce ze Specwackiem (Czechosłowacja).

Wreszcie w ostatniej parze Le Favre (Francja) pokonał Podubnego (Rosja) w 9 min. przerzutem z podwójnego nelsona.

BIEBI NA PRZELAJ W WARSZAWIE I ŁODZI.

Warszawa, 5 V. Zorganizowany staraniem Ośrodka W. F. w Warszawie trzeci bieg na przełaj przyniósł zwycięstwo Kusocińskiemu (War.) 13:59, przed Hejmanem (Sokół) 14:52, Ocieplem (AZS) 15:01 i Żakiem (Pol.).

Łódź, 5 V. W pierwszy dzień Świąt odbył się w Łodzi bieg na przełaj zorganizowany staraniem ŁKS-u. Trasa biegu wynosiła około 5 km. Wyniki: 1) Petkiewicz (War.) 15:39, 2) Starosta (ŁKS) o 50 m w tyle, 3) Krawczyk (Gayer), 4) Wróblewski (ŁKS).

Przy licznych dolegliwościach kobiecych naturalna woda gorzka „Franciszka Józefa“ sprawia znakomitą ulgę. Żądać w apt. i drog. 131

HEMOROIDY

stała zapalna
swędzenie,
krwawienie

USUWA

HEMORIN

KLAWE

Program radiowy.

Lwów, 7 kwietnia.

Lwów (381) godz. 11.58: Sygnał cza su z Obserw. Astron. w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.10: Muzyka z płyt gramofonowych 13.10: Komunikat meteorologiczny. D. c. płyt gramofon. 12.25—14.20: Przerwa. 14.20: Komunikat gospodarczy. 14.40: Odczyt dla maturzystów p. t. „Literatura polska wieku XVII“ wygł. prof. S. Adamczewski. 15.00: Odczyt dla maturzystów p. t. „Walka o Bałtyk“ wygł. prof. H. Mościcki. 15.20: Muzyka z płyt gramofonowych. 15.35: Lwowska chwila lotnicza, w opracowaniu inż. E. Rolanda. 15.50: Transmisja z Wilna: Odczyt p.t. „Chlu

ba baroku wileńskiego“ wygł. p. J. Orda. 16.10: Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.15: Koncert z płyt gramofonowych. 17.15: Odczyt dyr. Śmigiełskiego p. t. „Podstawowe prawa naukowej organizacji pracy“. 17.45: Popularny koncert symfoniczny w wyk. orkiestry Filhar. Warsz. pod dyr. G. Fitelberga. 18.45: Rozmaitości. 19.10: Giełda rolnicza. 19.25: Muzyka z płyt gramofonowych. 19.30: Program na dzień następny. 19.35: Prasowy dziennik radiowy. 19.50: Opera z płyt gramofonowych. „Aida“ Verdi'ego w wykonaniu artystów teatru „La Scala“ w Mediolanie. 22.30: Lekkie utwory na fortepian w wyk. p. D. Krajewskiej. 22.50: Komunikaty. 23.00—24.00: Muzyka lekka i taneczna.

Warszawa (1411) godz. 12.10, 16.30:

Muzyka z płyt gramof. 17.45: Koncert popularny. 19.50: „Aida“ opera Verdi'ego. 23.00: Muzyka lekka i taneczna. Berlin (419) 20.30: „Jajka wielkarnocne“, słuchowisko Ophulsa. Langenberg (472) 20.00: „Muzykalny zamek“, radiożart. Ryga. (524) 19.03: „Fiołek z Montinartu“, operetka Kalmana.

Stan pogody wczoraj i dziś.

Warszawa, 7 kwietnia. (Tel. wł.). Komunikat P. I. M. w dniu 7 kwietnia rankiem w całej Polsce z wyjątkiem wybrzeża i Pokucia było pochmurno i padały deszcze. Przymrozki nocne notowano tylko miejscami na Pomorzu w górach i na Pokuciu o godz. 7 rano

temperatura w wileńskim i na Podolu wynosiła 1 st. a 2 do 3 st. w reszcie Polski. Deszcze spadły w całej niemal Polsce, wolna od opadów była tylko wschodnia część Wołynia i Polesia.

Stan pogody o godz. 2 po poł.: Pochmurno, deszcz. Temperatura do 10 st. na południu i do 7 st. na północnym wschodzie. Słabe wiatry południowo-zachodni i zachodni.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 8 bm.: Słabe wiatry południowo-wschodnie i zachodnie. Temperatura do 7 stopni.

*Opieraj przemysł rodzinny
i daj pracę bezrobotnym.*

OGŁOSZENIA.

Każdy numer dowodowy liczy się 25 groszy.

KUPNO I SPRZEDAŻ
12 groszy za wyraz

Fortepian króciutki, płyta pancerna — prawdziwie kupujący ma sposobność nabyć bardzo korzystnie Kopernika 26, Skleniarski. 1663

Grzyby ładne, wybrane (najmniej 5 kg.) po 10 zł 1 kg. powidła czyste sliwkowe, z cukrem, beczułka 5 kg. 13 zł, bryndza czysta owcza, beczułka 5 kg. 13 zł, miód pszczelny górski, puszcza 5 kg. 23 zł, orzechy włoskie napierówki woreczek 5 kg. 17 zł, wysła franko za po-
Mendel Stummer Kosów, kolo Kolomyji.

Mebie salonowe, wykonanie solidne. ceny niskie poleca pracownia tapicerska Matwijowskiego, Chorażczyzna 8. 1462

Rogózki kokosowe, trzepaczki, piórka do prochów, mydło do prania, krochmal, świece poleca Drogerja Koleżańskiego, Lwów, Baiorego 34 a, telef. 83-81. 1623

POSADY POSZUKIWANE
5 groszy za wyraz.

Biuro Machniewskiej Kopernika 22, telefon 4-46, poleca bufetowców, cukierników, kucharzy, wykwiłne kucharki pensjonatowe, klucznice, gospodynie, froebianki, bony, pielęgniarki niemowląt, restauracyjn.

WYTWÓRNIA łożek metalowych, żelaznych i tapicerowanych. Wkłady druciane. Łóżka polowe, Leopolda Jagoszewskiego, Lwów, Łyczakowska 132. 1694

L. 3257/31.

Magistrat miasta Czortkowa rozpisuje KONKURS

na posadę sekretarza miejskiego z wynagrodzeniem wedle VIII. st. plac urzędników państwowych z 15% dodatkiem komunalnym.

Warunki konkursowe:

- 1) Nieprzekroczony 30 rok życia,
- 2) Ukończone studia prawnicze,
- 3) Obywatelstwo polskie,
- 4) Świadectwo zdrowia,
- 5) Przynajmniej 2 letnia praktyka samorządowa,
- 6) Curriculum vitae.

Kandydaci reflektujący na objęcie powyższej posady, mogą wnieść podania najdalej do dnia 30 kwietnia 1931 r. dołączając wierzytelne odpisy świadectw pod adresem Magistratu w Czortkowie. Posada jest do objęcia zaraz. Po roku nienagannej służby nastąpi stabilizacja. 1679

MIESZKANIA, SKLEPY, LOKALE
10 groszy za wyraz.

Trzy, cztery, pięć pokoi, miesięczny czynsz. Listopada. Do wynajęcia. Centralna Agencja, Kopernika 14. 1647

POMOC LEKARSKA

Zakład dentystyczno-techniczny FRANCISZEK ROSYK 1315 Lwów, Staszica 8/1. telef. 67-22

RÓŻNE DOMIESIENIA
10 groszy za wyraz.

MAGISTRAT król. stoł. miasta LWOWA L.W. 3363/31. 1690

We Lwowie dnia 2 kwietnia 1931 r.

Ugłoszenie Przetargu.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa rozpisuje niniejszem przetarg ofertowy na dostawę żarówek dla budynków miejskich

Druki ofertowe można nabyć po cenie 1 zł. od egzemplarza w Wydziale III. Magistratu III. p. Drzwi Nr. 115, gdzie ref. mech. udziela wszelkich wyjaśnień w godz. od 12-tej do 13-tej.

Do oferty należy dołączyć gwarancję czasu świecenia oferowanych żarówek i kwit na złożone w K. sie. miejskiej wadium w wysokości 5% sumy oferowanej.

Oferty należy składać do dnia 20 kwietnia 1931 r. do godz. 12-tej poczem nastąpi otwarcie ofert. 1690

Magistrat zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, podziału dostawy, ewentualnie unieważnienie przetargu.

Wice-rezydent król. stoł. miasta Lwowa.

Inż. Michał Kolbuszowski m. p.

BILETY WIZYTOWE
WYKONUJE NAJTANIEJ

DRUKARNIA SŁOWAPOLSKIEGO ul. Zimorowicza 13.

75)

Trzy siostry

romans H. Courths - Mahler.

Autoryzowany przekład

Ksawery Pateckiej.

(Ciąg dalszy.)

Nareszcie wjechali w najpiękniejszą dzielnicę Berlina. Auto mknęło po asfaltowej jezdni. Przed oczyma Ludwika śmiły się pałace, ekwipaże, automobile, eleganckie panie i panowie przechadzający się ulicą. Marja opowiadała mężowi, jak spędziła czas w D. Ludwika zaś obawiała się, czy zdoła nagiąć się do wymogów wielkiego miasta.

Wtem auto przystanęło przed jednym z najpiękniejszych pałaców. Gdy brama się rozwarła, weszli na marmurowe schody, okryte wspaniałymi smyrneńskimi chodnikami. Ludwika była oszołomiona przepychem i wytwornością.

Zatrzymali się na drugim piętrze. Mieszkanie państwa H. składało się z dwunastu pokoi urządzonych z całym komfortem. Marja wprowadziła Ludwikę do przeznaczonych dla niej pokoi, który nie był wielki, ale czynił miłe wrażenie, gdyż miał widok na ogród.

Ludwika nie miała pojęcia, jak wysokie były czynsze w Berlinie, zwłaszcza w dzielnicy, którą państwo H. zamieszkiwali. Nie przeczuwała nawet że jej pokój kosztował tyle, co całe ich mieszkanie w D.

Marja odchodząc, powiedziała Ludwice, by w razie potrzeby zadzwoniła na pokojówkę dwa razy i prosiła, by za godzinę była gotowa, gdyż o tej porze podadzą obiad.

Pozostało więc Ludwice dość czasu do wypakowania swych rzeczy i do rozejrzenia się w swem nowem położeniu.

Dziwne uczucie ogarnęło ją. Po raz pierwszy znajdowała się u obcych, na płatnej posadzie. Ale powiedziała sobie, że musi się dzielnie zabrać do pracy, by zadowolić panią Marię i nie zrobić ciotce wstydu.

Wszystko poszło gładko. Ludwika włożyła się szybko w tok zajęć domowych.

Państwo H. byli skromni, nie mający wygórowanych potrzeb, jeno interes ich wymagał przepychu.

Służba składała się z dwóch pokojówek, kucharki i służącego. Pokoje stylowo urządzone wskazywały na elegancję. Urządzenie to było rodzajem reklamy dla firmy H.

Nie urządzano w ich domu wielkich przyjęć, małe, dobrane kółko odwiedzało ich często a wśród nich znajdowali się też koledzy z fachu pana H.

Fryderyk, syn państwa H., który kształcił się na architekta, spraszał i swoich kolegów na te zebrania.

Zaraz pierwszego dnia pobytu Ludwika w domu państwa H. przedstawił jej Fryderyka. Matka oznajmiła mu już przedtem, że Ludwika jest siostrzenicą jej najlepszej przyjaciółki i że życzy sobie, by ją uważano jako należącą do rodziny.

Ludwika miała moc zajęcia, ale dawała sobie ze wszystkim radę, nawet służba, która ją początkowo uważała za niepotrzebny intruza, polubiła ją z czasem i spełniała chętnie jej rozkazy. Ludwika starała się zwolnić Marię od cięższych obowiązków, tak, że po niedługim czasie wyraziła jej Marja swe nadzwyczajne zadowolenie.

Fryderyk był pełen podziwu dla jej zgrabnej postaci i niezwykle zajmującej twarzyczki okrojonej wspaniałymi splotami brąznych włosów. Rozmawiając z nią, przekonał się o jej bystrości umysłu i inteligencji.

Pewnego razu żartował sobie z emancypacji kobiet i ich samodzielności. Ludwika dawała cięte odpowiedzi, zapewniając, że nigdy zamaż nie wyjdzie, co wywołało homeryczny śmiech.

— Za parę lat będzie się pani inaczej zapatrywać na kwestję zamażpójścia. Mężczyźni nie są tak źli, żeby ich bokotować — rzekł śmiejąc się Fryderyk.

— I po dziesięciu latach będę tego samego zdania, co dziś — odpowiedziała Ludwika z powagą. Poczem zmieniła temat rozmowy.

W kilka dni później oznajmiła Marja Ludwice, że Fryderyk zaprosił kilku znajomych na kolację. Dała jej pieniądze, by załatwiła kilka sprawunków.

Wieczorem Ludwika wniosła do pokoju jadalnego na stół prześliczne, własną ręką ułożone kwiaty. Uśmiechnęła się z zadowoleniem, spojrzawszy na dzieło swych rąk, poczem udała się do pokoju Fryderyka, by przygotować papierosy i przybory do palenia. Marja nie była jeszcze gotowa z toaletą a panów nie było jeszcze w domu; mieli za chwilę przybyć. Wtem dał się słyszeć głos Fryderyka, który śmiejąc się coś opowiadał.

Ludwika była przekonana, że Fryderyk powrócił razem z ojcem, pozostała więc na miejscu, nie przerywając dalszych przygotowań.

Ustawiła flaszki, kieliszki i szklanki na małym stoliku. Wtem wszedł ktoś do pokoju. Ludwika podniosła oczy i stanęła jak wryta. Gorący rumieniec wystąpił na jej licu a nogi pod nią drżały. Przed nią stał — Henryk Rotman.

I na jego twarzy malowało się zdziwienie. Nie dowierzając sobie, że to Ludwika, spoglądał na piękne dziewczynę w ciężkiej żalobie.

(C. d. n.)